

**Maja Klubińska**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0002-3909-2171

mklubinska@umk.pl

**Renata Badowiec**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0001-7912-1363

r.badowiec@umk.pl

## O tzw. oszustwie komorniczym kilka uwag

Niniejsze opracowanie zostanie poświęcone problematyce odpowiedzialności karnej za zachowania wierzyciela, polegające na wprowadzeniu komornika w błąd co do istnienia wierzytelności pieniężnej objętej tytułem wykonawczym<sup>1</sup>. Lektura orzeczeń sądowych zapadających w tego typu sprawach<sup>2</sup> pozwala na stwierdzenie, że sądy, co do zasady, nie mają wątpliwości, że wspomniane zachowania mogą wypełniać znamiona przestępstwa oszustwa (usiłowania oszustwa) z art. 286 § 1 k.k. Powyższa okoliczność nie świadczy jednak o tym, że kwestia ta nie wymaga pogłębionych rozważań. Zarzuty obrazy prawa materialnego, podnoszone w zwyczajnych i nadzwyczajnych środkach zaskarżenia od wyroków wydawanych w tego rodzaju sprawach<sup>3</sup> oraz stanowiska wyrażane w publikacjach naukowych poświęcanych problematyce oszustwa procesowego<sup>4</sup>,

<sup>1</sup> W judykaturze zachowanie to nazywane jest „oszustwem komorniczym”, co znalazło odzwierciedlenie w tytule niniejszego opracowania (zob. np. wyrok SO w Gliwicach z 22 stycznia 2019 r., sygn. akt VI Ka 1035/18, Lex nr 2624413).

<sup>2</sup> Wymienionych przykładowo w dalszej części opracowania.

<sup>3</sup> Zob. np. zarzuty podniesione w apelacji wywiezionej od wyroku SO w Świdnicy z 29 kwietnia 2013 r., sygn. akt III K 163/11 (wyrok SA z 23 października 2013 r., sygn. akt II AKa 325/13, Lex nr 1400518), zarzuty podniesione w kasacji od wyroku SO w Siedlcach z 8 lipca 2019 r., sygn. akt II Ka 278/19 (postanowienie SN z 29 października 2019 r., sygn. akt III KK 520/19, Supremus).

<sup>4</sup> Zob. np. M. Świerk, *Złożenie wniosku o uszczerbie egzekucji jako czynność oszukańcza. Glosa do wyroku z dnia 10 czerwca 2010 r. (IV KK 1/10)*, „Przeгляд Sądowy” 2011, nr 7–8, s. 176–184; A. Jezusek, *Orzeczenie sądowe w sprawie cywilnej jako rozporządzenie mieniem w rozumieniu art. 286 k.k.*, „Przeгляд Sądowy” 2012, nr 1, s. 65–66; A. Malicka-Ochtera, *Znamiona oszustwa sądowego*, „Palestra” 2018, nr 5, s. 5–12.

a nawet w niektórych judykatach<sup>5</sup> wskazują bowiem, że zagadnienie to bynajmniej nie należy do niekontrowersyjnych. Kwestia ta ma również dużą doniosłość praktyczną. Wskazuje na to zarówno liczba spraw o egzekucję świadczeń pieniężnych prowadzonych przez komorników<sup>6</sup>, jak i ostatnio wprowadzone (i krytykowane) zmiany do Kodeksu postępowania cywilnego dokonane na mocy noweli z dnia 4 lipca 2019 r.<sup>7</sup>

Rozważania mające na celu rozstrzygnięcie problemu, czy zachowania wierzyciela, który doprowadza do wszczęcia lub kontynuowania egzekucji w celu uzyskania nienależnego mu świadczenia, przeprowadzimy, udzielając odpowiedzi na podstawowe pytania, jakie musiałby zadać sobie prawodawca w procesie kryminalizacji dotyczącym tego zjawiska.

Przed przystąpieniem do tych wywodów należy jednak parę uwag poświęcić istocie postępowania egzekucyjnego. Bez tej podbudowy nie da się bowiem właściwie ocenić (z perspektywy prawnokarnej) zachowania wierzyciela, który nie informując komornika o tym, że wierzytelność objęta tytułem wykonawczym już nie istnieje, doprowadza do wyegzekwowania na jego rzecz kwot, które mu się nie należą.

Egzekucja, która stanowi zasadniczy trzon postępowania egzekucyjnego<sup>8</sup>, polega na zastosowaniu środków przymusu przewidzianych przez ustawę procesową przez powołane do tego organy egzekucyjne w celu spełnienia świadczenia, które przysługuje wierzycielowi od dłużnika, a zostało ustalone w tytule egzekucyjnym<sup>9</sup>. Postępowanie egzekucyjne ma więc kluczowe znaczenie dla wierzyciela, gdyż umożliwia mu odzyskanie należnych środków, które są niezbędne dla jego utrzymania czy też np. prowadzenia działalności gospodarczej<sup>10</sup>. Trzeba jednak podkreślić, że choć celem postępowania egzekucyjnego jest przede wszystkim zaspokojenie wierzyciela egzekwującego, to jednak zaspokojenie to nie może następować z pokrzywdzeniem dłużnika<sup>11</sup>. Z tego powodu, wśród przepisów wyznaczających przebieg postępowania

<sup>5</sup> Zob. np. wyrok SA we Wrocławiu z 4 listopada 2016 r., sygn. akt II AKa 269/16, Lex nr 2172508.

<sup>6</sup> Z danych statystycznych wynika, że liczba spraw o egzekucję świadczeń pieniężnych prowadzonych (i załatwionych) przez komorników sądowych wynosiła (w tys.): w 2010 r. – 2384,7; w 2015 r. – 5772,4; w 2017 r. – 4347,5; w 2018 r. – 5536,0 (*Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2019, s. 187); w 2019 r. – 2794,7 (*Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2020, s. 188).

<sup>7</sup> Dz. U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.

<sup>8</sup> Zob. R. Kowalkowski, [w:] Z. Knypl i in., *Encyklopedia egzekucji sądowej*, Sopot 1996, s. 36.

<sup>9</sup> E. Wengerek, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1978, s. 9–10.

<sup>10</sup> A. Marciniak, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019, s. 26.

<sup>11</sup> I. Gil, [w:] J. Gołaczyński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 795.

egzekucyjnego znajdziemy szereg regulacji, mających na celu zabezpieczenie interesów dłużnika<sup>12</sup>.

Z powyższego płyną – z perspektywy poruszanych w tym opracowaniu zagadnień – dwa istotne wnioski. Po pierwsze, skoro stosowanie przymusu w ramach postępowania egzekucyjnego jest wynikiem realizacji uprawnień gwarantowanych przez władzę państwową, wierzyciel, który występuje na drogę postępowania egzekucyjnego i realizuje przysługujące mu w ramach tego postępowania uprawnienia, zasadniczo nie ponosi odpowiedzialności za godzące w dobra dłużnika działania będące konsekwencją wdrożenia egzekucji<sup>13</sup>. Po drugie, uprawnienia wierzyciela, składające się na całość wierzytelności jako prawa podmiotowego, nie są nieograniczone i mogą być realizowane na drodze przymusu tylko, jeżeli dłużnik dobrowolnie nie zaspokoi wierzyciela<sup>14</sup>. Wiąże go bowiem zakaz prowadzenia egzekucji, jeżeli dłużnik dopełnił swojego obowiązku, wynikającego z tytułu egzekucyjnego<sup>15</sup>.

Oznacza to, że wierzyciel nie może wykorzystywać narzędzi postępowania egzekucyjnego w celu uzyskania środków, które mu się nie należą, czy też, mówiąc już bardziej generalnie, wykorzystywać ich w innych celach niż jest to konieczne do zaspokojenia jego roszczenia. Tego rodzaju poczynania są bezprawne i w konsekwencji mogą skutkować odpowiedzialnością prawną. W doktrynie i judykaturze w zasadzie nie budzi bowiem wątpliwości, że jeżeli wierzyciel ww. zachowaniami wyrządza dłużnikowi szkodę, ponosi za nią odpowiedzialność gdy zachowania te są zawinione, a zatem na podstawie art. 415 k.c. (lub art. 416 k.c.)<sup>16</sup>. Dla odpowiedzialności wierzyciela nie ma

---

<sup>12</sup> Mowa tu m.in. o tych unormowaniach, które mają zagwarantować, że środki egzekucyjne będą stosowane tylko w takim zakresie, w jakim jest to konieczne dla osiągnięcia celów tego postępowania, a dłużnikowi, mimo wdrożenia wspomnianych środków, zostanie zapewnione minimum egzystencji (I. Gil, op. cit., s. 795).

<sup>13</sup> J. Misztal-Konecka, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019, s. 407.

<sup>14</sup> Z. Szczurek, *Rozdział I. Pojęcie i cel postępowania egzekucyjnego i zabezpieczającego. Rys historyczny egzekucji sądowej*, [w:] idem, *Egzekucja sądowa w sprawach cywilnych. Część ogólna*, Sopot 2005, s. 13.

<sup>15</sup> E. Wengerek, *Odpowiedzialność wierzyciela w egzekucji*, „Państwo i Prawo” 1963, nr 1, s. 90. W judykaturze podkreśla się trafnie, że choć wierzyciel dysponujący tytułem wykonawczym ma prawną możliwość wszczęcia egzekucji objętego nią roszczenia, to nie może pomijać celu jakiego służy tytuł wykonawczy, a mianowicie przymusowej realizacji objętego tytułem zobowiązania, z którego dłużnik się nie wywiązuje. Tytuły wykonawcze nie służą bowiem do realizacji zobowiązań, które wygasły w całości lub w części. Egzekwując zaspokojone zobowiązanie, wierzyciel działa bezprawnie i w sposób zawiniony – wyrok SA w Katowicach z 3 sierpnia 2018 r., sygn. akt V AGa 119/18, Lex nr 2732958; na temat ten zob. też wyrok SA w Gdańsku z 17 lutego 2015 r., sygn. akt V ACa 828/14, Lex nr 1679902.

<sup>16</sup> J. Misztal-Konecka, op. cit., s. 407. Na temat przypadków, w których sądy stwierdzały odpowiedzialność odszkodowawczą wierzyciela w związku z wszczęciem i popieraniem egzekucji, zob. w szczególności: wyrok SN z 25 kwietnia 1997 r., sygn. akt I CKN 60/97, Lex nr 30906; wyrok SN z 22 czerwca 2006 r., sygn. akt V CSK 139/06, Lex nr 196953, wyrok SA w Poznaniu z 27 listopada 2007 r., sygn. akt I ACa 883/07, Lex nr 370757 (odmiennie SN w wyroku

przy tym znaczenia ani to, że klauzulę wykonalności tytułowi egzekucyjnemu nadał sąd, ani też to, że komornik nie miał wątpliwości, co do przedstawionemu tytułu wykonawczego<sup>17</sup>. Skoro bowiem organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym (art. 804 § 1 k.p.c.), to postępowanie egzekucyjne – w razie jego bezpodstawności – toczy się na ryzyko wierzyciela, który winien naprawić wyrządzone takim postępowaniem szkody<sup>18</sup>. Podobnie wąski jest zakres kognicji organów sądowych w postępowaniu klauzulowym. Poglądy te zachowują aktualność także po wejściu w życie noweli z dnia 4 lipca 2019 r. Ustawa ta, mimo wywołującego kontrowersje rozszerzenia „materialnoprawnych kompetencji” organów klauzulowych i egzekucyjnych, nie zmieniła bowiem ani istoty postępowania klauzulowego, które nadal pozostaje postępowaniem sumarycznym<sup>19</sup>,

---

z 24 września 2008 r., sygn. akt II CSK 200/08, Lex nr 470032 – zob. jednak krytyczną głosę do tego orzeczenia I. Karasek-Wojciechowicz, *Nadużycie uprawnień procesowych. Glosa do wyroku SN z dnia 24 września 2008 r., II CSK 200/08*, „Przegląd Sądowy” 2011, nr 3, s. 113–122), uchwałę SN z 7 października 2009 r., sygn. akt III CZP 68/09, OSNC 2010/4/52; wyrok SO w Poznaniu z 23 kwietnia 2015 r., sygn. akt XV Ca 1406/14, Lex nr 1837382; wyrok SA w Krakowie z 24 marca 2017 r., sygn. akt I ACa 1559/16, Lex nr 2372250; wyrok SR w Gdyni z 3 kwietnia 2018 r., sygn. akt I C 1007/17, Lex nr 2537672.

<sup>17</sup> Wyrok SA w Warszawie z 11 stycznia 2018 r., sygn. akt I ACa 1551/16, Lex nr 2439587.

<sup>18</sup> Wyrok SA w Katowicach z 18 września 2003 r., sygn. akt I ACa 144/03, Wokanda 2004/12/46.

<sup>19</sup> Na mocy noweli z dnia 4 lipca 2019 r., dodano do Kodeksu postępowania cywilnego m.in. art. 782<sup>1</sup>, na mocy którego przyznano sądowi klauzulowemu kompetencje (połączoną z nakazem uczynienia z niej użytku) do odmowy nadania klauzuli wykonalności, jeżeli w świetle okoliczności sprawy jest oczywiste, że wniosek jest sprzeczny z prawem albo zmierza do obejścia prawa (art. 782<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), czy też jeżeli z okoliczności sprawy i treści tytułu egzekucyjnego wynika, że objęte tytułem wykonawczym roszczenie uległo przedawnieniu, chyba że wierzyciel przedstawi dokument, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia (art. 782<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). W doktrynie zasadnie wskazuje się, że wymóg oczywistości stwierdzenia przesłanek z art. 782<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. eliminuje możliwość przeprowadzania w postępowaniu klauzulowym postępowania rozpoznawczego (w tym w szczególności dowodowego), co sprawia, że postępowanie klauzulowe nadal pozostaje postępowaniem sumarycznym. Stwierdzenie sprzeczności wniosku z prawem lub zmierzanie przez ów wniosek do obejścia prawa nie może być więc efektem przeprowadzania postępowania dowodowego oraz pogłębionej analizy przedłożonych materiałów pod względem faktycznym i prawnym – M. Uliasz, [w:] K. Flaga-Gieruszyńska (red.), *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, seria: *System Postępowania Cywilnego*, t. 8, Warszawa 2021, s. 497–500. Wspomnianą oczywistość należy zatem rozumieć jako możliwość stwierdzenia z góry, tj. bez głębszej analizy okoliczności sprawy, że należy odmówić nadania tej klauzuli, gdyż nadanie jej przeczyłoby logice lub doświadczeniu życiowemu – A. Marciniak, [w:] A. Marciniak (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4: *Art. 730–1095*, Warszawa 2020, komentarz do art. 782<sup>1</sup>, teza 1 i 5. Powyższe uprawnienia do konstatacji, że sytuacja, w której sąd klauzulowy jest uprawniony (i jednocześnie zobowiązany) do odmowy nadania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, jest zatem bardzo zbliżona do tej, w której sąd karny ma kompetencje (połączoną z nakazem uczynienia z niej użytku) do umorzenia postępowania w ramach merytorycznej kontroli oskarżenia na podstawie art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k. Mimo nieco innego, tj. nieodwołującego się do pojęcia „oczywistość”, sformułowania art. 782<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., także odmowa nadania klauzuli wykonalności, z uwagi na stwierdzenie przedawnienia roszczenia, nie może być konsekwencją kompleksowego, charakterystycznego dla postępowania rozpoznawczego, badania, czy doszło do zaktualizowania się tego stanu rzeczy. Oznacza to, że jeśli kwestia przedawnienia roszczenia

ani też nie doprowadziła do uchylenia zasady wyrażonej w art. 804 § 1 k.p.c.<sup>20</sup>

Z perspektywy dalszych rozważań konieczne jest również podkreślenie, że w judykaturze nie budzi wątpliwości, że niepodjęcie przez dłużnika właściwej obrony przed bezprawną egzekucją nie może być traktowane jako okoliczność eliminująca związek przyczynowy między bezprawnym i zawinionym zachowaniem wierzyciela, a poniesioną przez dłużnika szkodą. Może być natomiast rozpatrywane z perspektywy przyczynienia się do jej powstania lub zwiększenia (art. 362 k.c.)<sup>21</sup>.

Powyższy wywód prowadzi do konkluzji, że zachowania wierzyciela, polegające na wszczęciu lub popieraniu egzekucji w celu wyegzekwowania nienależnego mu świadczenia, na gruncie prawa cywilnego, mogą być ocenione jako delikt, a w konsekwencji skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą. Jest to bez wątpienia bardzo ważna konstatacja, także z perspektywy ich oceny prawnokarnej. Z poczynionych uwag wynika bowiem, że opisane zachowania wierzyciela są sprzeczne z przepisami prawa i jeśli dotyczą świadczeń pieniężnych (a w znacznej części także świadczeń niepieniężnych), naruszają lub narażają dobro prawne, jakim jest mienie dłużnika<sup>22</sup>, w stopniu przekraczającym społecznie akceptowalne granice. Mienie stanowi zaś podstawową wartość społeczną, której ochrona – z mocy postanowień Konstytucji (art. 64) – jest obowiązkiem państwa. Stopień abstrakcyjnie pojmowanej społecznej szkodliwości tych zachowań dodatkowo zwiększa fakt, że do popełnienia bezprawnych czynów wierzyciel wykorzystuje postępowanie prowadzone przez organy państwowe.

---

będzie budziła wątpliwości, których wyjaśnienie wiązać się będzie z koniecznością przeprowadzenia tego rodzaju analiz, organ klauzulowy nie będzie miał podstaw do odmowy nadania klauzuli wykonalności na tej podstawie (M. Uliasz, op. cit., s. 506).

<sup>20</sup> Na mocy noweli z dnia 4 lipca 2019 r. do art. 804 k.p.c. dodano paragraf 2., zgodnie z którym, jeżeli z treści tytułu wykonawczego wynika, że termin przedawnienia dochodzonego roszczenia upłynął, a wierzyciel nie przedłożył dokumentu, o którym mowa w art. 797 § 1<sup>1</sup> k.p.c., organ egzekucyjny odmawia wszczęcia egzekucji. Regulacja ta bez wątpienia wprowadza wyłom w głęboko zakorzenionej w polskim porządku prawnym, a wynikającą z art. 804 § 1 k.p.c., zasadzie, że organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Ma więc charakter wyjątku i z tej racji nie może być wykładana rozszerzająco. Oznacza to, że nie można jej traktować jako przyznającej ww. organowi kompetencje zastrzeżone dla sądu orzekającego w postępowaniu rozpoznawczym (R. Kulski, [w:] *Kodeks postępowania*, komentarz do art. 804, pkt II.1 i II.5). Organ egzekucyjny jest więc uprawniony do badania jedynie kwestii przedawnienia dochodzonego roszczenia, a analiz tych może dokonywać wyłącznie w oparciu o treść tytułu wykonawczego oraz ewentualnie innego dokumentu, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu przedawnienia. Może jednak zażądać złożenia wyjaśnień w trybie art. 761 § 1 k.p.c. lub wysłuchać dłużnika i wierzyciela na podstawie art. 827 § 1 k.p.k. (R. Kulski, [w:] *Kodeks postępowania*, komentarz do art. 804, pkt II.5).

<sup>21</sup> Wyrok SN z 25 kwietnia 1997 r., sygn. akt I CKN 60/97, OSNC 1997/11/173.

<sup>22</sup> Wskazują na to określone w Kodeksie postępowania cywilnego sposoby egzekucji tych świadczeń.

Oznacza to, że odpowiedź na pierwsze pytanie, które musiałyby sobie zadać racjonalny prawodawca – przed podjęciem decyzji, czy kryminalizować opisywane wyżej zachowania wierzyciela, czy też nie – byłaby z pewnością pozytywna<sup>23</sup>, co uzasadniałoby przejście do kolejnego etapu procesu kryminalizacji, w ramach którego dokonuje się oceny spełnienia przesłanki konieczności reakcji prawnokarnej<sup>24</sup>. Analiza przeprowadzona z tej perspektywy również prowadzi do wyniku wskazującego na zasadność kryminalizacji.

Środki, jakie ma w swojej dyspozycji szeroko rozumiane prawo cywilne, nie są wystarczające, by zapewnić dłużnikowi, przeciwko któremu opisane wyżej nieuczciwe zachowania są kierowane, należyta ochronę. Nie są bowiem ani na tyle szczelne, ani na tyle dolegliwe, by uniemożliwiły czy też wystarczająco skutecznie zniechęciły potencjalnych sprawców przed podjęciem tego rodzaju działań. Zakres badania sprawy w postępowaniu klauzulowym jest wszak ograniczony, a organ egzekucyjny co do zasady nie jest uprawniony do oceny zasadności i wymagalności roszczenia objętego tytułem wykonawczym<sup>25</sup>. Odpowiedniej ochrony nie zapewniają również przysługujące dłużnikowi cywilnoprawne środki ochrony przed bezpodstawną egzekucją<sup>26</sup>. Po pierwsze, instrumenty prawa cywilnego nie powstrzymują przed naruszeniami dóbr prawnych jednostek zasobnych finansowo, gotowych do zapłacenia odszkodowania w razie niepowodzenia ich planów<sup>27</sup>. Po drugie, środki, które ma w swojej dyspozycji dłużnik, nie gwarantują mu – nawet w razie wygrania

---

<sup>23</sup> Na pierwszym etapie kryminalizacji – i to w istocie niezależnie od tego, za jaką koncepcją procesu kryminalizacji się opowiemy – prawodawca powinien dokonać oceny, czy dane zachowanie, którego zabronienie pod groźbą kary kryminalnej rozważa, jest w rzeczywistości społecznej odbierane jako niebezpieczne dla dóbr prawnych, czyli naruszające bądź narażające dobra prawne w stopniu przekraczającym społecznie akceptowalne granice – zob. J. Kulesza, *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, Łódź 2017, s. 31–35.

<sup>24</sup> Przesłanka ta ma swoje zakotwiczenie w zasadzie subsydiarności prawa karnego, zgodnie z którą prawo karne nie powinno wkraczać tam, gdzie wystarczą środki przewidziane w innych dziedzinach prawa, a także – choć to mało prawdopodobne – pozaprawne środki kontroli społecznej – L. Gardocki, *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990, s. 128; zob. także S. Żółtek, *Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności*, Warszawa 2009, s. 114–117.

<sup>25</sup> Zmiana obowiązujących reguł, poprzez dalsze rozszerzenie kompetencji rozpoznawczych sądu klauzulowego i organu egzekucyjnego, nie jest możliwa, gdyż czyniłaby postępowanie egzekucyjne dysfunkcyjnym i jeśli nieuniemożliwiającym, to z pewnością znacznie utrudniającym uczciwym wierzycielom egzekwowanie przysługujących im należności. Przypomnieć należy, że już nowelizacja z 2019 r. spotkała się z krytyką. Prawodawcy zarzucono bowiem, że – zaburzając tradycyjny i czytelny podział między postępowaniem rozpoznawczym a egzekucyjnym oraz ignorując naturę przedawnienia – wprowadził rozwiązania, które w wielu wypadkach pozbawią wierzyciela możliwości wszczęcia egzekucji lub co najmniej będą skutkować znacznym jej opóźnieniem – M. Muliński, *System egzekucji roszczeń, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii ograniczeń egzekucji, niespójności uregulowań dotyczących egzekucji cywilnej i administracyjnej, kolejności zaspokajania wierzycieli oraz społecznych i ekonomicznych skutków egzekucji w świetle rozwiązań postulowanych w petycji (P9-31/19)*, Warszawa 2020, s. 9–16.

<sup>26</sup> Np. w tym możliwość wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego na podstawie art. 840 k.p.c. czy też wystąpienie z pozwem o odszkodowanie na podstawie art. 415 k.c.

<sup>27</sup> J. Kulesza, op. cit., s. 192.



procesu – że szkoda wyrządzona mu bezprawną egzekucją zostanie w sposób szybki i pełny naprawiona.

Oczywiście samo stwierdzenie, że środki przewidziane w innych dziedzinach prawa nie są wystarczające do zapewnienia dobru prawnemu należytej ochrony, nie stanowi jeszcze podstawy do podjęcia decyzji o kryminalizacji. Do tego konieczne jest bowiem przesądzenie, że za pomocą wprowadzenia normy prawnokarnej możliwe jest osiągnięcie celu pożądanego przez prawodawcę, tj. wywarcie realnego wpływu na zachowanie adresatów normy i powstrzymanie ich przed podejmowaniem zachowań naruszających lub stwarzających zagrożenie dla dobra prawnego<sup>28</sup>. Kwestia ta w analizowanym wypadku nie budzi jednak wątpliwości. Doświadczenie nie tylko lat, ale i wieków ubiegłych wskazuje bowiem, że sankcja karna jest przydatnym instrumentem do zwalczania społecznie szkodliwych czynów skierowanych przeciwko mieniu.

Powyższe prowadzi do konkluzji, że zasadność kryminalizacji zachowań polegających na wprowadzeniu komornika w błąd w celu uzyskania nienależnych świadczeń pieniężnych, przy wykorzystaniu instrumentów postępowania egzekucyjnego, zarówno z perspektywy abstrakcyjnie pojmowanej społecznej szkodliwości tych zachowań, jak i konieczności oraz przydatności ingerencji prawnokarnej w celu zapewnienia mieniu dłużnika odpowiedniej ochrony, nie wywołuje zastrzeżeń.

W tym stanie rzeczy, racjonalnemu prawodawcy pozostałoby przejście do ostatniego etapu kryminalizacji, który rozpoczyna się od zbadania, czy w systemie prawnym nie istnieje już norma prawna zabraniająca określonych zachowań pod groźbą kary. Jest bowiem oczywiste, że racjonalny jurystycznie prawodawca nie stanowi norm zbędnych<sup>29</sup>. Jako że w tym przypadku chodzi o zachowanie wierzyciela, polegające na wszczęciu i popieraniu egzekucji w celu wyegzekwowania świadczenia, które mu się nie należy, i zatajeniu tego faktu przed komornikiem, przepisem, który w pierwszej kolejności prawodawca musiałby poddać swojej analizie byłby bez wątpienia przepis art. 286 § 1 k.k. Rozważania, co oczywiste, musiałyby być prowadzone przez pryzmat wszystkich znamion ujętych w tej regulacji.

Na wstępie należałoby zatem przesądzić, czy zachowania wierzyciela, który wykorzystuje instrumentarium postępowania egzekucyjnego do uzyskania

<sup>28</sup> Ibidem, s. 203 i nast.

<sup>29</sup> L. Morawski, *Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz*, Toruń 2002, s. 231. Dopiero zatem, gdyby wynik tej weryfikacji okazał się negatywny, ustawodawca mógłby podjąć działania zmierzające do wykreowania nowego zakazu karnoprawnego. W przypadku uzyskania wyniku pozytywnego musiałby natomiast zbadać, czy norma prawnokarne, w aktualnym na dzień badania kształcie, należycie realizuje swoje funkcje (jeśli tak, ograniczyć się do jej zaakceptowania), czy też winno się ją zmienić (jeśli tak, dokonać zmian zastanych regulacji) – R. Zawłocki, *Kryminalizacja obrotu gospodarczego w Polsce*, [w:] T. Dukiet-Nagórska (red.), *Zagadnienia współczesnej polityki kryminalnej*, Bielsko-Biała 2006, s. 218–219.

świadczeń pieniężnych, które mu się nie należą, są skierowane przeciwko mieniu, czyli dobru prawnemu, będącym głównym przedmiotem ochrony przepisu art. 286 § 1 k.k. Pozytywny wynik tej weryfikacji nie budzi wątpliwości. Pojęcie „mienie” użyte na gruncie Kodeksu karnego należy bowiem interpretować zgodnie z definicją tego terminu zawartą w art. 44 k.c.<sup>30</sup>

W myśl art. 44 k.c. mieniem jest własność i inne prawa majątkowe. Wykładnia tej regulacji w doktrynie prawa cywilnego nie wywołuje zasadniczych wątpliwości. Zgodnie wskazuje się bowiem, że pod pojęciem „mienia” należy rozumieć wyłącznie aktywa przysługujące określonej podmiotowi. W zakresie znaczeniowym tego terminu, poza prawami niemajątkowymi, nie mieszczą się więc pasywa (długi)<sup>31</sup>.

Wierzyciel, który w celu uzyskania nienależnego mu świadczenia pieniężnego wszczyna lub popiera egzekucję, swoim zachowaniem bez wątpienia bezpośrednio godzi w dobro prawne, jakim jest mienie dłużnika. Wyraźnie wskazują na to – co sygnalizowano wcześniej – określone w Kodeksie postępowania cywilnego sposoby egzekucji tych świadczeń.

Z uwagi na fakt, że przestępstwo oszustwa klasycznego ma charakter powszechny, jest oczywiste, że osoba, która – wykorzystując uprawnienia wierzyciela wszczyna i prowadzi egzekucję w celu uzyskania nienależnych świadczeń pieniężnych – może być podmiotem tego przestępstwa.

Czynność sprawcza w przypadku oszustwa klasycznego polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym

<sup>30</sup> Pojęcie „mienie” użyte na gruncie Kodeksu karnego należy bowiem interpretować zgodnie z definicją tego terminu zawartą w art. 44 k.c. Choć bowiem kwestia zasięgu zewnętrznego definicji legalnych bynajmniej do oczywistych i bezspornych nie należy (zob. szerzej M. Klubińska, *O ujemnym wpływie kryminalizacji oszustwa gospodarczego z art. 297 § 1 k.k. na wykładnię znamion oszustwa klasycznego i jednolitość orzecznictwa w sprawach karnych (uwagi na tle wyroków Sądu Apelacyjnego w Katowicach II AKa 407/12 z 15 listopada 2012 r. i II AKa 324/12 z 14 grudnia 2012 r.*, „Kwartalnik Apelacji Gdańskiej” 2014, nr IV, s. 27–30), to jednak za trafne należy uznać stanowisko, że definicja legalna zawarta w akcie prawnym określonej gałęzi prawa jest wiążąca przy interpretacji pojęć użytych w aktach prawnych innej gałęzi prawa, o ile pojęcia te są charakterystyczne dla gałęzi prawa, z której pochodzi owa definicja, a akt prawny (lub gałąź prawa), w którym użyto poddanego wykładni terminu, nie zawiera jego własnej definicji (L. Morawski, op. cit., s. 130). Trafny jest również pogląd, że znaczenie specjalistycznego pojęcia prawnego użytego w danym akcie prawnym, co do zasady, będzie wiązać interpretatora przy wykładni przepisu karnego statuującego znamiona czynu zabronionego, jeżeli przepisy owego aktu konstytuują znaczenie tego pojęcia, a norma karna wyznacza konsekwencje penalne wiążące się z tym znaczeniem (S. Żółtek, *Znaczenie normatywne ustawowych znamion typu czynu zabronionego. Z zagadnień semantycznej strony zakazu karnego*, Warszawa 2017, s. 396–397).

<sup>31</sup> W. Pawlak, [w:] J. Gudowski (red.), *Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz do wybranych przepisów*, 2021, Lex, art. 44, teza 2. Pewne wątpliwości wywołuje natomiast zaliczenie do desygnatów analizowanego pojęcia posiadania i ekspektatywy, choć za przeważające należy uznać stanowisko, zgodnie z którym i te stany zalicza się do mienia – zob. wyrok SN z 24 sierpnia 2005 r., sygn. akt II CK 35/05, Lex nr 193838; A. Kaźmierczyk, [w:] M. Fras, M. Habdas (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1: *Część ogólna (art. 1–125)*, Warszawa 2018, komentarz do art. 44, teza 5, wyrok ETPCz z 23 września 2014 r. w sprawie nr 46154/11, Valle Pierimpie Societa Agricola S.p.a przeciwko Włochom.



mieniem przez wprowadzenie jej w błąd albo wyzyskanie jej błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Mając na uwadze specyfikę analizowanego zachowania, w dalszych rozważaniach zostanie pominięte znamię wyzyskania niezdolności do przedsiębranego działania. Trudno bowiem wyobrazić sytuację, w której czynny zawodowo komornik sądowy znajdowałby się ww. stanie.

W związku z tym, że poza pojęciem „mienienie”, każde ze słów i zbitek słownych użytych na określenie czynności sprawczej wywodzi się z języka powszechnego i nie ma definicji legalnej ani utrwalonego znaczenia w języku prawniczym, a przy tym większość z nich można zaliczyć do tzw. zwrotów faktycznych (np. „błąd”, „niekorzystne”), przy ich interpretacji należy oprzeć się na znaczeniu, jakie ww. terminom nadaje się w języku powszechnym<sup>32</sup>. Ustalenia w tym zakresie trzeba czynić na podstawie definicji zawartych w słownikach języka polskiego, koncentrując się oczywiście na tych, które są adekwatne do kontekstu, w jakim analizowane zwroty zostały użyte na gruncie interpretowanej regulacji.

Czasownik „doprowadzać” definiuje się jako „stawać się sprawcą lub przyczyną jakiegoś stanu albo sytuacji”, „spowodować coś”, „stawać się przyczyną czegoś, przyprawiać kogo o co, spowodować co, wywołać co”<sup>33</sup>.

Czasownik „rozporządzić”, od którego pochodzi rzeczownik odczasownikowy „rozporządzenie” określa się natomiast jako „będąc posiadaczem czegoś, zdecydować, co będzie się z tym działo w przyszłości”, „nakazać, co ktoś ma robić w jakiejś sprawie”, „korzystając z przysługującego prawa, wydać polecenie co do sposobu wykonywania czegoś”, „wydawać polecenia co do sposobu ułożenia, rozplanowania, sposobu wykonywania czego, rozkazywać, zarządzać, dysponować”<sup>34</sup>.

Definicje zawarte w słownikach języka polskiego nie pozostawiają zatem wątpliwości, że pojęcie „rozporządzenia”, użyte na gruncie art. 286 § 1 k.k., należy interpretować szeroko i rozumieć przez nie wszelkie odnoszące się do mienia czynności, których następstwem, czy to bezpośrednim, czy to przyszlým, czy to trwałym, czy to jedynie czasowym, jest powstanie zmian w mieniu lub możliwości władania nim<sup>35</sup>. Mogą to być zarówno czynności prawne (rozporządzające i zobowiązujące), jak i faktyczne, czynności jednostronne, dwustronne lub wielostronne, tak ze sfery prawa prywatnego, jak i publicz-

<sup>32</sup> Szerzej na ten temat zob. M. Klubińska, op. cit., s. 30–31.

<sup>33</sup> Zob. *Wielki słownik języka polskiego*, [https://wsjp.pl/index.php?id\\_hasla=35276&id\\_znaczenia=4651930&l=6&ind=0](https://wsjp.pl/index.php?id_hasla=35276&id_znaczenia=4651930&l=6&ind=0) (data dostępu: 9.07.2021); *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/doprowadza%C4%87.html> (data dostępu: 9.07.2021); W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/doprowadzac;5422058.html> (data dostępu: 9.07.2021).

<sup>34</sup> Zob. *Wielki słownik...*, [https://www.wsjp.pl/index.php?id\\_hasla=81946&id\\_znaczenia=5215796&l=22&ind=0](https://www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=81946&id_znaczenia=5215796&l=22&ind=0) (data dostępu: 9.07.2021); *Słownik języka polskiego...*, <https://sjp.pwn.pl/slovníki/rozporz%C4%85dza%C4%87.html> (data dostępu: 9.07.2021); W. Doroszewski (red.), op. cit., <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/rozporzadzac;5492283.html> (data dostępu: 9.07.2021).

<sup>35</sup> Zob. postanowienie SN z 28 kwietnia 2016 r., sygn. akt I KZP 3/16, OSNKW 2016/6/37.

nego<sup>36</sup>. Przywołane wyżej definicje nie stwarzają bowiem żadnych podstaw do zawężania znaczenia tego pojęcia poprzez obejmowanie jego zakresem znaczeniowym tylko określonego rodzaju czynności. Jednoznaczna treść art. 286 § 1 k.k. nie pozostawia wątpliwości, że czynność rozporządzenia może dotyczyć tak mienia osoby dokonującej rozporządzenia mieniem, jak i mienia cudzego.

W świetle powyższego jest oczywiste, że komornik sądowy, który na wniosek wierzyciela przeprowadza czynności egzekucyjne w celu wyegzekwowania świadczenia pieniężnego, dokonuje rozporządzenia mieniem dłużnika. Czyni to zarówno wówczas, gdy dokonuje jedynie zajęcia mienia dłużnika, jak i wówczas, gdy pozbawia go tego mienia w sposób trwały<sup>37</sup>.

Oczywiście, aby ww. rozporządzenie mogło wyczerpywać znamiona przestępstwa oszustwa, musi być dla dłużnika niekorzystne. Przymiotnik „niekorzystny” definiuje się jako „będący przyczyną strat”, „mający zły wpływ na coś”, „niepochlebny, nieprzychylny”, „nieprzynoszący korzyści, będący przyczyną strat, szkód, niezyskowny, niepomysłny”<sup>38</sup>. Z definicji tych jednoznacznie wynika zatem, że niekorzystne dla dłużnika będzie nie tylko trwałe pozbawienie go określonego składnika majątku, ale i czasowe pozbawienie możliwości dysponowania takim składnikiem (np. na skutek zajęcia)<sup>39</sup>.

Niekorzystne rozporządzenie mieniem, do którego ma doprowadzić sprawca analizowanego występkę, nie może być jednak, jak już wspomniano, konsekwencją jakichkolwiek działań, ale stanowić skutek wprowadzenia osoby rozporządzającej mieniem w błąd lub wyzyskania jej błędu.

Błąd to „fałszywe mniemanie o czymś”, „mylne mniemanie, fałsz, niezgodność z istotnym stanem rzeczy”<sup>40</sup>. Innymi słowy „błąd” to różnica między obiektywną rzeczywistością a odbiciem tej rzeczywistości w świadomości człowieka. Może przybrać formę urojenia lub nieświadomości<sup>41</sup>.

<sup>36</sup> M. Klubińska, op. cit., s. 32.

<sup>37</sup> Np. poprzez sprzedaż zajętych ruchomości – zob. A. Jezusek, op. cit., s. 65.

<sup>38</sup> Zob. *Słownik języka polskiego...*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/niekorzystny.html> (data dostępu: 9.07.2021); W. Doroszewski (red.), op. cit., <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/niekorzystny;5458106.html> (data dostępu: 9.07.2021).

<sup>39</sup> Zob. wyrok SN z 10 czerwca 2010 r., sygn. akt IV KK 1/10, Lex nr 590282. Powyższa wykładnia jest spójna z dominującą aktualnie linią interpretacyjną pojęcia „niekorzystne rozporządzenie mieniem”, zgodnie z którą niekorzystne rozporządzenie mieniem, stanowiące skutek przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k., wypełnione zostaje wtedy, gdy sprawca, działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia interesów tej osoby lub innej osoby pokrzywdzonej. Powstanie szkody w mieniu nie jest przy tym warunkiem koniecznym do przyjęcia, że doszło do tak pojmowanego niekorzystnego rozporządzenia mieniem – zob. m.in. wyrok SN z 24 stycznia 2019 r., sygn. akt IV KK 465/17, Lex nr 2620293.

<sup>40</sup> Zob. *Słownik języka polskiego...*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/b%C5%82%C4%85d.html> (data dostępu: 9.07.2021); W. Doroszewski (red.), op. cit., <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/blad;5413931.html> (data dostępu: 9.07.2021).

<sup>41</sup> Urojenie ma miejsce wtedy, gdy w świadomości sprawcy pojawiają się elementy, które w rzeczywistości nie występują. O nieświadomości mówimy wtedy, gdy osoba pozostająca w błędzie nie zdaje sobie sprawy z występowania w rzeczywistości pewnych elementów pozytywnych, występujących w rzeczywistości.

„Wprowadzenie kogoś w błąd” oznacza natomiast zachowanie kogoś, kto powoduje czyjąś pomyłkę lub powstanie u kogoś mylnego przekonania albo niepoprawnego rozumowania na dany temat. Czasownik „wyzyskiwać” definiuje się jako „zastosować coś dla osiągnięcia pożytku”, „osiągnąć zysk, pożytek, korzyść z czego, zużytkować, wykorzystać co”<sup>42</sup>.

Z powyższego wynika, że sprawca oszustwa wprowadza osobę dokonującą rozporządzenia mieniem w błąd wówczas, gdy własnym zachowaniem wywołuje fałszywy obraz rzeczywistości w świadomości osoby dokonującej rozporządzenia mieniem. Natomiast w sytuacji, gdy osoba rozporządzająca mieniem pozostaje w błędzie, który powstał w jej świadomości bez udziału sprawcy, a sprawca – zdając sobie sprawę z tego faktu – nie wyprowadza jej z błędu i wykorzystując tę sytuację doprowadza tę osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, mamy do czynienia z wyzyskaniem błędu. Należy jednak pamiętać, że sposób wprowadzenia w błąd nie jest jednorodny i może przybrać rozmaite formy, nie wyłączając zachowań konkludentnych, przemilczenia, nieujawnienia pewnych informacji<sup>43</sup>.

Skoro dla bytu przestępstwa oszustwa niezbędne jest, by niekorzystne rozporządzenie mieniem było skutkiem wprowadzenia osoby rozporządzającej mieniem w błąd/wyzyskania jej błędu przez sprawcę, dla przypisania odpowiedzialności za ten występki, konieczne jest stwierdzenie powiązania kausalnego między zachowaniem się sprawcy a ww. skutkiem<sup>44</sup>.

Wierzyciel, który kieruje wnioskiem o wszczęcie egzekucji i nie informuje komornika, że należność objęta tytułem wykonawczym i wskazana we wniosku o wszczęcie egzekucji nie istnieje, bez wątplenia wprowadza komornika w błąd<sup>45</sup>. Czyni to również wtedy, gdy po wszczęciu postępowania egzekucyjnego nie informuje go o spłacie przez dłużnika tej należności i nadal popiera egzekucję. Skoro bowiem zachowanie wierzyciela, związane z wszczęciem i popieraniem egzekucji, tylko wtedy korzysta z ochrony prawnej, gdy zmierza do wyegzekwowania należnej wierzycielowi kwoty, komornik, do którego wpływa wniosek o wszczęcie egzekucji, ma nie tylko prawo, ale i obowiązek zakładania, że egzekwowana wierzytelność istnieje<sup>46</sup>. Jest też oczywiste, że pomiędzy opisanym zachowaniem wierzyciela a czynnościami podjętymi przez

<sup>42</sup> *Słownik języka polskiego...*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/wyzyskac;2541360.html> (data dostępu: 9.07.2021); W. Doroszewski (red.), op. cit., <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/wyzyskac;5523228.html> (data dostępu: 9.07.2021).

<sup>43</sup> M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 3: *Komentarz do art. 278–363 k.k.*, Warszawa 2016, s. 288–289.

<sup>44</sup> Innymi słowy niezbędne jest wykazanie, że gdyby nie nastąpiło wprowadzenie w błąd/wyzyskanie błędu przez sprawcę nie doszłoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

<sup>45</sup> Zob. wyrok SN z 10 czerwca 2010 r., sygn. akt IV KK 1/10, Lex nr 590282.

<sup>46</sup> Okoliczność, że komornik zasadniczo nie może badać zasadności i wymagalności roszczenia objętego tytułem wykonawczym i nawet w razie przedłożenia przez dłużnika dowodu, że obowiązku swojego dopełnił, może jedynie wstrzymać się z dokonaniem czynności egzekucyjnej, której i tak na polecenie wierzyciela ma obowiązek dokonać (art. 822 k.p.c.), w pełni wspiera tę tezę.

komornika, na mocy których dokonuje on rozporządzenia mieniem dłużnika, zachodzi związek przyczynowy. Gdyby wierzyciel nie złożył wniosku o wszczęcie egzekucji w celu uzyskania nienależnego świadczenia lub poinformował komornika, że świadczenie zostało – po wszczęciu postępowania egzekucyjnego, choć bez udziału komornika spełnione<sup>47</sup> – do niekorzystnego rozporządzenia mieniem dłużnika wskutek podjęcia czynności egzekucyjnych nie doszłoby. Należy także podkreślić, że komornik nie mógłby prowadzić czynności egzekucyjnych w sytuacji, w której wierzyciel nie zataiłby przed nim faktu spełnienia świadczenia objętego tytułem wykonawczym (wskazanym we wniosku egzekucyjnym), ale mimo tego domagał się prowadzenia egzekucji<sup>48</sup>. Komornik sądowy jest obowiązany postępować zgodnie z przepisami prawa, a przy wykonywaniu zadań kierować się dobrem wymiaru sprawiedliwości oraz interesem publicznym<sup>49</sup>. Nie może więc pozostawać obojętny na zachowania wierzyciela, które zmierzają do obejścia prawa czy też są jawnie z nim sprzeczne, a tym samym realizować posiadających te cechy, wniosków o wszczęcie egzekucji<sup>50</sup>.

W związku z tym, że przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, które można popełnić jedynie z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, wszystkie elementy przedmiotowe oszustwa nie tylko muszą mieścić się w świadomości sprawcy, ale i być objęte jego wolą. Sprawca nie tylko bowiem musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć użyć w tym celu określonego w art. 286 § 1 k.k. sposobu działania lub zaniechania<sup>51</sup>.

Przesądziwszy kwestię, że opisane wyżej zachowania wierzyciela mogą być ocenione jako wyczerpujące znamiona oszustwa klasycznego, należy zająć się szczegółowym omówieniem układu sytuacyjnego, w którym sprawca wprowadza w błąd zarówno sąd (referendarza sądowego), jak i komornika sądowego. Tego rodzaju przypadki mają miejsce wtedy, gdy działania wprowadzające w błąd podejmowane są w celu uzyskania tytułu wykonawczego określonej treści. Zagadnienie to wymaga poświęcenia mu uwagi, gdyż w orzecznictwie

<sup>47</sup> Np. poprzez wpłatę egzekwowanej kwoty bezpośrednio na rachunek bankowy wierzyciela.

<sup>48</sup> Np. poinformowawszy komornika o spełnieniu przez dłużnika tego świadczenia, domagał się prowadzenia egzekucji, twierdząc, że na dłużniku ciąży wobec niego inne zobowiązania, których to zobowiązań dłużnik nie realizuje. W takiej sytuacji postępowanie egzekucyjne musiałyby zostać umorzono w oparciu o treść art. 824 § 1 pkt 6 k.p.c., gdyż w tym przypadku prowadzenie egzekucji pozostawałoby w oczywistej sprzeczności z treścią tytułu wykonawczego.

<sup>49</sup> Zob. art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 850).

<sup>50</sup> J. Szachta, [w:] M. Świczekowska-Wójcikowska, J. Świczekowski (red.), *Ustawa o komornikach sądowych. Ustawa o kosztach komorniczych. Kodeks etyki zawodowej komornika sądowego. Komentarz*, Warszawa 2020, s. 148; wyrok SO w Gliwicach z 22 stycznia 2019 r., sygn. akt VI Ka 1035/18, Lex nr 2624413, odmiennie M. Świerk, op. cit., s. 183–184.

<sup>51</sup> Wierzyciel nie wypełni więc znamion ww. występku, np. w sytuacji, gdy nie powiadomi komornika o dobrowolnym spełnieniu przez dłużnika świadczenia, jeżeli o ww. spłacie nie wiedział (np. na skutek tego, że dłużnik wpłacił pieniądze bezpośrednio na jego rachunek bankowy, którego stanu przez jakiś czas wierzyciel nie sprawdzał).

Sądu Najwyższego został wyrażony pogląd, że w sytuacji, gdy oszukańcze zabiegi sprawca przedsięwzięte już na etapie postępowania rozpoznawczego, w celu zasądzenia na jego rzecz świadczenia, które mu się nie należy, jego późniejsze zachowanie polegające na złożeniu wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego i niepoinformowaniu komornika o tym, że egzekwowana należność nie istnieje, nie może zostać potraktowane jako wyczerpujące znamiona przestępstwa oszustwa. Powyższe uzasadnia się albo tym, że komornik – w przeciwieństwie do sędziego – nie ma ustawowego uprawnienia do rozporządzenia cudzym mieniem<sup>52</sup>, albo też tym, że choć czynności egzekucyjne podejmowane przez komornika generalnie mogą mieć charakter czynności rozporządzających mieniem dłużnika (w rozumieniu art. 286 § 1 k.k.), to jednak nie dotyczy to opisanej wyżej sytuacji, gdyż w przypadku egzekucji orzeczenia sądowego skutek w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem, tj. pogorszenie sytuacji pozwanego, następuje już w dacie wydania tego orzeczenia<sup>53</sup>. Z przywołanymi poglądami nie można się zgodzić. Okoliczność, że do niekorzystnego rozporządzenia mieniem doszło już w momencie wydania orzeczenia przez sąd nie oznacza, że dalsze czynności, w tym w szczególności czynności egzekucyjne podejmowane przez komornika, za niekorzystne rozporządzenie mieniem nie mogą być uznane. Wszak to te czynności bezpośrednio ingerują w prawa majątkowe dłużnika, w sposób trwały lub przynajmniej czasowy, pozbawiając go dysponowania nimi. Na ich skutek sytuacja majątkowa dłużnika ulega bez wątpienia dalszemu pogorszeniu, nierzadko doprowadzając do wyrządzenia dłużnikowi szkody majątkowej. Pamiętać przy tym trzeba, że użyte na gruncie art. 286 § 1 k.k. pojęcie „rozporządzenie” jest zwrotem o szerokim zakresie znaczeniowym, obejmującym różne kategorie czynności. Tym samym w pełni możliwe jest, że w celu uzyskania korzyści majątkowej sprawca wprowadzi w błąd, na kolejnych etapach przestępczej działalności, różne podmioty, z których każdy dokona innego rodzaju czynności, na mocy której niekorzystnie rozporządzi mieniem pokrzywdzonego. Inną kwestią jest natomiast to, czy każde z tych zachowań będzie traktowane jako osobne przestępstwo. Przyjęte w polskim prawie karnym reguły wykładni i stosowania prawa<sup>54</sup> pozwalają bowiem w określonych sytuacjach – mimo stwierdzenia, że sprawca popełnił dwa lub więcej czynów, które oceniane z osobna mogłyby być traktowane jako odrębne przestępstwa – skazać sprawcę tylko za jedno przestępstwo. Do tego rodzaju reguł należy m.in. konstrukcja czynów współukaranych (uprzednich lub następczych). Przez czyny współukarane rozumie się takie czyny, poprzedzające główny czyn przestępny (czyny uprzednie) lub po nim następujące (czyny następcze), które – oceniane

<sup>52</sup> Wyrok SN z 13 grudnia 2006 r., sygn. akt V KK 104/06, OSNwSK 2006/1/2427.

<sup>53</sup> Wyrok SN z 10 czerwca 2010 r., sygn. akt IV KK 1/10, Lex nr 590282.

<sup>54</sup> A. Marek, P. Gensikowski, *Konstrukcja czynów współukaranych i jej implikacje praktyczne*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 10, s. 7.

z osobna – mogłyby być uznane za odrębne przestępstwa, jednakże przy całościowej ocenie zdarzenia uznać je należy za skwitowane przez wymierzenie kary za przestępstwo główne<sup>55</sup>. Niewątpliwie w sytuacji, gdy sprawca w celu uzyskania korzyści majątkowej wprowadza w błąd organ sądowy, dzięki czemu uzyskuje orzeczenie zasądające na jego rzecz nienależne mu świadczenie, dalsze jego zachowania mające na celu wyegzekwowanie tego świadczenia, a wyczerpujące znamiona przestępstwa oszustwa, tj. złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji i jej popieranie w większości przypadków, będą mogły być potraktowane jako współukarane czyny następcze. Stopień ich społecznej szkodliwości z reguły będzie bowiem niższy od stopnia społecznej szkodliwości zachowań, wyczerpujących znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., podjętych w celu uzyskania tytułu egzekucyjnego. Związek tych czynów jest zaś oczywisty<sup>56</sup>.

Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że zachowania wierzyciela, który składa wniosek o wszczęcie egzekucji w celu uzyskania w ten sposób nienależnego mu świadczenia lub popiera egzekucję – mimo tego, że świadczenie zostało już spełnione – mogą być kwalifikowane jako wyczerpujące znamiona przestępstwa oszustwa klasycznego i w konsekwencji skutkować nie tylko odpowiedzialnością cywilnoprawną, ale i karną<sup>57</sup>.

---

<sup>55</sup> Uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej SN z 26 czerwca 1964 r., sygn. akt VI KO 57/63, OSNKW 1964, nr 10, poz. 142.

<sup>56</sup> W powyższym kontekście należy również wskazać, że szeroki zakres znaczeniowy rzeczownika „rozporządzenie” w żaden sposób nie uprawnia do twierdzenia, że sąd rozporządza mieniem określonej osoby tylko wtedy, gdy wydaje orzeczenie o charakterze konstytutywnym (zob. A. Jezusek, op. cit., s. 64, 66). Sąd dokonuje rozporządzenia mieniem pozwanego wszak również wtedy, gdy zasądza od niego na rzecz powoda określone świadczenia (a te właśnie orzeczenia, zgodnie z utrwalonym w doktrynie i judykaturze poglądem, uważane są za orzeczenia o charakterze deklaratywnym – zob. m.in. P. Osowy, *Wyrok zasądający*, Warszawa 2020, rozdział IV, § 7; wyrok SA w Warszawie z 19 czerwca 2013 r., sygn. akt I ACa 112/13, Lex nr 1339406). Orzeczenie zasądające świadczenie jest wydawane wówczas, gdy z treści powództwa oraz przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że doszło do naruszenia prawa i występuje potrzeba przymusowej jego realizacji. Uzyskując orzeczenie zasądające określone świadczenie, powód uzyskuje więc dwie podstawowe dla tego rodzaju środka ochrony prawnej cechy, tj. deklaratywność i egzekucyjność. Po stwierdzeniu istnienia i wymagalności roszczenia (jego ustaleniu) sąd wydaje orzeczenie zawierające nakaz świadczenia, znoszenia lub zaniechania, które stanowi podstawę umożliwiającą przymusową realizację. (P. Osowy, op. cit., rozdział IV, § 7, zob. także uchwałę SN z 26 czerwca 2014 r., sygn. akt III CZP 46/14, OSNC 2015/4/42). Rozporządzenia mieniem dłużnika nie dokonuje natomiast organ sądowy nadając tytułowi egzekucyjnemu deklaratywną klauzulę wykonalności. Do rozporządzenia takowego dochodzi natomiast w przypadku nadania klauzul wykonalności o charakterze konstytutywnym.

<sup>57</sup> Nie ma w związku z tym potrzeby wprowadzania przepisu poświęconego kryminalizacji tylko tego rodzaju zachowań (odmiennie P. Soroka, *Prawnokarna ocena wszczęcia cywilnego postępowania egzekucyjnego w sytuacji, gdy roszczenie wierzyciela zostało zaspokojone*, „Palestra” 2021, nr 3, s. 39). Nadmiar regulacji karnoprawnych nie tylko bowiem nie ułatwia, ale utrudnia stosowanie prawa, nierzadko wywierając destrukcyjny wpływ na proces jego wykładni i jednolitość orzecznictwa (M. Klubińska, op. cit., s. 13–38).



## Wykaz literatury

- Dukiet-Nagórska T. (red.), *Zagadnienia współczesnej polityki kryminalnej*, Wyd. STO, Bielsko-Biała 2006.
- Flaga-Gieruszyńska K. (red.), *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, seria: *System Postępowania Cywilnego*, t. 8, C.H. Beck, Warszawa 2021.
- Fras M., Habdas M. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1: *Część ogólna (art. 1–125)*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.
- Gardocki L., *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 1990.
- Gołaczyński J. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Gudowski J. (red.), *Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz do wybranych przepisów*, 2021, Lex.
- Jezusek A., *Orzeczenie sądowe w sprawie cywilnej jako rozporządzenie mieniem w rozumieniu art. 286 k.k.*, „Przegląd Sądowy” 2012, nr 1.
- Karasek-Wojciechowicz I., *Nadużycie uprawnień procesowych. Głosa do wyroku SN z dnia 24 września 2008 r., II CSK 200/08*, „Przegląd Sądowy” 2011, nr 3.
- Kłubińska M., *O ujemnym wpływie kryminalizacji oszustwa gospodarczego z art. 297 § 1 k.k. na wykładnię znamion oszustwa klasycznego i jednolitość orzecznictwa w sprawach karnych (uwagi na tle wyroków Sądu Apelacyjnego w Katowicach II AKa 407/12 z 15 listopada 2012 r. i II AKa 324/12 z 14 grudnia 2012 r.)*, „Kwartalnik Apelacji Gdańskiej” 2014, nr IV.
- Knypl Z. i in., *Encyklopedia egzekucji sądowej*, Currenda, Sopot 1996.
- Kulesza J., *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, Wyd. UŁ, Łódź 2017.
- Malicka-Ochtera A., *Znamiona oszustwa sądowego*, „Palestra” 2018, nr 5.
- Marciniak A., *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
- Marciniak A. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4: *Art. 730–1095<sup>1</sup>*, C.H. Beck, Warszawa 2020.
- Marek A., Gensikowski P., *Konstrukcja czynów współukaranych i jej implikacje praktyczne*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 10.
- Miształ-Konecka J., *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
- Morawski L., *Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz*, TNOiK „Dom Organizatora”, Toruń 2002.
- Muliński M., *System egzekucji roszczeń, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii ograniczeń egzekucji, niespójności uregulowań dotyczących egzekucji cywilnej i administracyjnej, kolejności zaspokajania wierzycieli oraz społecznych i ekonomicznych skutków egzekucji w świetle rozwiązań postulowanych w petycji (P9-31/19)*, Kancelaria Senatu, Warszawa 2020.
- Osowy P., *Wyrok zasądzający*, C.H. Beck, Warszawa 2020.
- Soroka P., *Prawnokarna ocena uszczerbka cywilnego postępowania egzekucyjnego w sytuacji, gdy roszczenie wierzyciela zostało zaspokojone*, „Palestra” 2021, nr 3.
- Szczurek Z., *Egzekucja sądowa w sprawach cywilnych. Część ogólna*, Currenda, Sopot 2005.
- Świeczkowska-Wójcikowska M., Świeczkowski J. (red.), *Ustawa o komornikach sądowych. Ustawa o kosztach komorniczych. Kodeks etyki zawodowej komornika sądowego. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020.

- Świerk M., *Złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji jako czynność oszukańcza. Glosa do wyroku z dnia 10 czerwca 2010 r. (IV KK 1/10)*, „Przegląd Sądowy” 2011, nr 7-8.
- Wengerek E., *Odpowiedzialność wierzyciela w egzekucji*, „Państwo i Prawo” 1963, nr 1.
- Wengerek E., *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 1978.
- Zoll A. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna, t. 3: Komentarz do art. 278–363 k.k.*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Żółtek S., *Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009.
- Żółtek S., *Znaczenie normatywne ustawowych znamion typu czynu zabronionego. Z zagadnień semantycznej strony zakazu karnego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.

## Summary

### About the so-called bailiff fraud – a few comments

**Keywords:** criminal law, fraud, creditor, debtor, bailiff, enforcement proceedings.

The paper aimed to answer the question of whether the creditor's conduct consisting in misleading a bailiff as to the existence of a monetary claim covered by an enforcement order can be treated as constituting fraud according to Article 286 § 1 of the Penal Code. In the study, in addition to the analysis of the criminal law (carried out from the perspective of the questions characteristic for the various stages of the process of criminalization), there are considerations on the nature of the enforcement proceedings and the creditor's civil liability for unlawful initiation and support of enforcement. The considerations lead to the conclusion that the behaviour of a creditor who submits an application for enforcement to obtain an undue benefit in this way or supports enforcement even though the benefit has already been fulfilled, may be qualified as exhaustive features of the offence of classic fraud and, consequently, not only result in both civil and criminal liability.